

Agnieszka BUGNO-JANIK¹

BADANIA PARTYCYPACYJNE PRZESTRZENI MIEJSKIEJ Z WYKORZYSTANIEM AUTORSKICH NARZĘDZI I TECHNIK BADAWCZYCH

1. Wprowadzenie – podstawy teoretyczne

Celem artykułu jest krytyczna analiza możliwości wykorzystania autorskich narzędzi badawczych przygotowanych do prowadzenia partycypacyjnych badań przestrzeni miejskiej. Przedstawione w tekście badania prowadzone były w ciągu ostatnich lat ze studentami Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej we współpracy dr inż. arch. Markiem Janikiem.

1.1. Badania partycypacyjne

Prezentowane badania mieszczą się w nurcie *Participatory Action Research*². Za twórcę metody *Action Research* uważa się Kurta Lewina, termin powstał w latach 40 XX w. Od tamtego czasu metoda ta jest szeroko stosowana tak w naukach społecznych jak i działaniach praktycznych, szczególnie w sytuacjach pojawiania się w lokalnych społecznościach problemów o trudnych do zidentyfikowania przyczynach; jak również szeroko w edukacji przy wprowadzaniu zmian w relacjach społecznych, oraz, co szczególnie ważne, w sytuacjach przeciwdziałania marginalizacji i społecznemu wykluczeniu.

Główną cechą, odróżniającą aktywne badania partycypacyjne od klasycznie rozumianych badań naukowych, jest odejście od bezstronnej obserwacji zjawisk z pozycji niezaangażowanego obserwatora na rzecz przyjęcia postawy świadomego, zaangażowanego w rozwiązanie obserwowanego problemu badacza-aktywisty, dążącego do poprawy sytuacji w badanym fragmencie rzeczywistości.

Uczestniczący w tak prowadzonych badaniach przedstawiciele lokalnej społeczności są traktowani jak współ-badacze, mają równorzędny wpływ na wypracowanie diagnozy i często

¹ Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury. Katedra Teorii, Projektowania i Historii Architektury, agnieszka.bugno-janik@polsl.pl

² W naukach społecznych w Polsce terminu tego używa się w oryginale lub tłumaczy się jako „badania oparte na współudziale”, „badania uczestniczące”, „badania w działaniu” „partycypacyjne badania w działaniu” „współ-badania”. Ze względu na to, że określenie „partycypacja” weszło w Polsce na stałe do użycia w odniesieniu do aktywności mieszkańców w procesach dotyczących wprowadzania zmian w mieście, będę dalej w tekście używać określenia „badania partycypacyjne”, żeby wskazać na związek opisywanych badań ze zjawiskiem oddolnej aktywności mieszkańców. W angielskiej literaturze przedmiotu stosowany jest skrót PAR, tutaj również będę go używać.

również propozycji rozwiązań – są specjalistami w rozumieniu lokalnej sytuacji, jakkolwiek najczęściej brakuje im fachowej wiedzy na temat funkcjonowania miasta. Dlatego też dodatkową wartością wynikającą z badań prowadzonych w duchu PAR jest wzmocnienie kompetencji współbadaczy i dostarczenie im fachowej wiedzy poprzez pogłębioną współpracę z naukowcami-specjalistami.

Podejście to wydaje się być obecnie szczególnie odpowiednie do rozpoznawania sytuacji miejskich przez architektów i urbanistów, dla których badania naukowe nie są najczęściej celem samym w sobie, lecz stanowią przygotowanie do wypracowania rozwiązania konkretnego miejskiego problemu. Badania przedprojektowe o charakterze partycypacyjnym dają pogłębiony wgląd w lokalną sytuację, który pozwala na wyraźne ugruntowanie w niej proponowanych rozwiązań. Badania partycypacyjne, dostarczające szczegółowych, informacji o codziennym funkcjonowaniu mieszkańców w mieście, mogłyby również pomóc w zapobieganiu negatywnym skutkom wielu decyzji dotyczących zmian w przestrzeni miast.

Miasto jest bowiem niezwykle skomplikowanym systemem zależności społeczno-przestrzennych, z których w pełni nie zdają sobie sprawy nie tylko tzw. „zwykli mieszkańcy” ale również miejscy decydenci – urzędnicy czy przedstawiciele samorządu. Często zastosowane przez nich rozwiązanie problemu w jednej ze sfer funkcjonowania miasta stwarza lawinowe wystąpienie negatywnych skutków w innych sferach. Przykładem może tu być sytuacja budowania ścieżek rowerowych wzdłuż głównych ciągów komunikacyjnych, która prowadzi do masowego wycinania drzew rosnących wzdłuż nich. Mieszkańcy, domagający się ścieżek rowerowych, dostają je, lecz za cenę znacznego pogorszenia jakości życia w mieście. Władze samorządowe nie konsultują z mieszkańcami sposobu wprowadzania zmian, konsekwencje ich decyzji objawiają się mieszkańcom na etapie realizacji lub później, podczas użytkowania przekształconej przestrzeni. Skutki są nieodwracalne – kilkudziesięcioletnie drzewa mają zasadnicze znaczenie dla czystości powietrza, zacieniania, osłony od wiatru, mają niepodważalne walory wizualno-krajobrazowe, są znaczącym elementem kompozycyjnym w tkance miejskiej; oddziałują również pozytywnie na psychikę ludzi w zakresie łagodzenia stresu i poprawy samopoczucia. Decydenci kalkulują jednak koszty swoich decyzji w wąskim, „jednosektorowym” zakresie. Poprawa sieci dróg rowerowych jest uznawana za sukces. O pogorszeniu środowiska życia się nie mówi, nie uwzględnia się negatywnych skutków jako kosztów, prawdopodobnie często ze względu na brak świadomości lub niedoceniając ich ważności dla życia w mieście. Pogarszanie się jakości miejskiej przestrzeni budzi sprzeciw mieszkańców, którzy próbują działać na rzecz uwzględniania w decyzjach kosztów środowiskowych, jednak nie posiadają oni często wystarczających kompetencji do skutecznego wywarcia wpływu na kształt podejmowanych w mieście decyzji. W takiej sytuacji badania partycypacyjne prowadzone przez świadomych urbanistów (projektantów i badaczy zarazem) wraz z mieszkańcami mają wielowymiarowy sens (dostarczają wiedzy i wzmacniają kompetencje) – mogą prowadzić do wypracowania rozwiązań uwzględniających również wartości niedostrzegane bądź niedoceniane przez decydentów.

W ostatnich latach, ze względu na postępującą degradację przestrzeni miast, spowodowaną krótkowzrocznością i myśleniem sektorowym³ szczególnego znaczenia nabrały ruchy miejskie, działające m.in. na rzecz demokratyzacji procesów podejmowania decyzji determinujących jakość życia w mieście. Coraz częściej urbaniści i architekci, świadomi nieodwracalności konsekwencji takich działań, włączają się w (lub nawet inicjują) oddolną aktywność mieszkańców ukierunkowaną na zmiany w przestrzeni miejskiej, zasilając ich fachową wiedzą i podbudowując pomysłami i przygotowaniem do dyskusji z decydentami. Procesy oddolnego inicjowania realnych zmian poprzez konkretne działania w przestrzeni odpowiadają często założeniom „urbanistyki taktycznej” („tactical urbanism”) [3]. Wydają się one obecnie być jednym z istotnych, nowych narzędzi budowy kapitału społecznego, przestrzennego i kulturowego. Tego typu działania są również swoistymi miejskimi eksperymentami – wprowadzane tymczasowo w przestrzeni tanie rozwiązania pozwalają na obserwowanie zmian w życiu miasta bez ryzyka nieodwracalnych strat. Dla rozwiązywania problemów „punktowych”, skupionych w konkretnym miejscu, mających znaczenie dla lokalnej społeczności, metody urbanistyki taktycznej, bazujące często na kreatywności zaangażowanych projektantów, realizowane siłami mieszkańców przy bardzo niskich kosztach, dają bardzo dobre rezultaty. Stają się dla mieszkańców rodzajem „inkubatora praktycznej demokracji”, wzmacniają i tworzą więzi w lokalnych grupach społecznych. Działania z zakresu urbanistyki taktycznej są w swojej istocie poszerzeniem możliwości prowadzenia badań partycypacyjnych o eksperyment na żywym organizmie miasta.

1.2. Proces badawczy a proces projektowy

Dla urbanisty-badacza/projektanta, postrzegającego problemy miejskie w sposób zintegrowany („wielosektorowy”, interdyscyplinarny), świadomego ważności procesów partycypacyjnego podejmowania decyzji, przy wypracowywaniu konkretnych rozwiązań istotnym staje się wniknięcie w sytuację konkretnego miasta na poziomie jego unikalnego charakteru, który niemiecka socjolożka Martina Löw nazywa *wewnętrzną logiką miasta* (*intrinsic logic of city*) [2]. Wg Löw specyfika przestrzenna każdego miasta jest materializacją jego struktury społecznej i ekonomicznej. Decyduje ona o jakości życia w mieście, charakterze codziennych sytuacji jak również o kierunku oraz możliwościach jego rozwoju. Uchwycenie wewnętrznej logiki miasta pozwala na projektowanie rozwiązań dostosowanych do istoty sytuacji danego miasta.

Badania partycypacyjne pozwalają uchwycić wiele elementów wewnętrznej logiki miasta poprzez doświadczenie bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami miejskiej społeczności i ich codziennością. W sytuacji takich badań następuje rodzaj wymiany: fachowa wiedza badacza-urbanisty oraz kompetencje w zakresie dyskusji z decydentami miejskimi stanowią element tzw. wzmocnienia (*enforcement*), które jest udzielane przez badacza uczestnikom

³ W 2016 roku uzgodniono na szczeblu decyzyjnym Unii Europejskiej tzw. Pakt Amsterdamski, który wynika m.in. z dostrzeżenia tego problemu, efektem paktu ma być m.in. prowadzenie w miastach działań zintegrowanych, międzysektorowych i partycypacyjnych.

grupy badawczej w zamian za możliwość bycia „włączonym” do „procesów życiowych miasta” poprzez bliski i otwarty kontakt z zaangażowanymi uczestnikami badań.

Metodologiczną bazę prezentowanego procesu badania wewnętrznej logiki miasta stanowi teoria ugruntowana. Została przedstawiona po raz pierwszy w pracy „The Discovery of Grounded Theory” Barneya Glasera i Anselma Strauss'a w 1967 roku [1]. Jej podstawowe założenie to wyłanianie się teorii, opisu zjawisk w procesie badawczym, a nie jak w „klasycznym” podejściu naukowym udowadnianie hipotez postawionych na gruncie wcześniej przyjętych teorii.

Założenie takie wynika z obserwacji, że badacz, który dowodzi hipotezy bazując na konkretnej teorii w skomplikowanej sytuacji społecznej poszukuje i znajduje potwierdzenia swoich przypuszczeń, a może pomijać zjawiska i fakty nieprzystające do teorii, tym samym nie odkrywając lub nie pogłębiając rozumienia istoty badanej sytuacji. Jest to zbieżne z obserwacją typowych sytuacji realizacji projektów urbanistycznych. Dla potrzeb projektowania przyjmuje się często bezkrytycznie uogólnione założenia co do sposobów rozwiązywania miejskich problemów, zbieżne z aktualnymi tendencjami w urbanistyce, co stanowi odpowiednik klasycznego postępowania naukowego poprzez zastosowanie uznanej teorii wyjaśniającej badaną sytuację jako założenia. Odpowiednikiem hipotezy postawionej do sprawdzenia w obrębie przyjętego założenia jest w przypadku projektu urbanistycznego określenie problemu do rozwiązania. Projekt i jego realizacja jest odpowiednikiem dowodu naukowego (eksperymentu) potwierdzającego bądź obalającego hipotezę. Niestety, jeśli dowód (eksperyment) się nie powiedzie (hipoteza zostaje obalona) ma to dla miasta zwykle nieodwracalne lub trudne do odwrócenia skutki (jak np. zniszczenie centrum miasta przez trasę szybkiego ruchu w Gliwicach).

Rozwiązania urbanistyczne powstające w ten „klasyczny” sposób, bazują w dużej mierze na osobistym doświadczeniu i intuicji projektanta oraz na określeniu problemu przez miejskich decydentów⁴. Często rozwiązania tak przyjęte tworzą sytuacje, w których użytkownicy przestrzeni nie są w stanie skorzystać z wprowadzonych do niej udogodnień, ponieważ nie rozwiązują one ich rzeczywistych problemów lub oferują rozwiązania niedostosowane do faktycznych potrzeb⁵. Rozwiązania takie bowiem odwołują się do teoretycznie rozumianych problemów miejskich bez odniesienia do wewnętrznej logiki miasta.

Przeformułując podejście do rozwiązywania problemów miejskiej przestrzeni na bazie teorii ugruntowanej dochodzimy do sytuacji, w której zastosowanie partycypacyjnych metod

⁴ Klasyczny przykład - problem zatłoczenia miasta przez samochody decydenci w Polsce zwykle chcą rozwiązać poprzez powiększenie ilości dróg, zlecając ich projekt specjalistom, podczas gdy w innym paradygmacie myślenia o mieście problem ten można rozwiązać przez zmniejszenie ilości samochodów poprzez usprawnienie komunikacji publicznej, czyli zlecić należałoby nie projekt dróg tylko projekt rozwiązań dla komunikacji publicznej.

⁵ Przykład – w dzielnicy akademickiej Politechniki Śląskiej projekt modernizacji wprowadził kilkadziesiąt nowych ławek, jednak ich rozmieszczenie i konstrukcja powodują, że użytkownicy przestrzeni zgłaszają dojmujący „brak miejsc do siedzenia” – są niewygodne (brak oparcia), ustawione odspółecznie, w niezacienionych miejscach etc. Z tego powodu są „nieostrzegane” przez studentów poszukujących zacisznych miejsc do siedzenia w grupie lub do wygodnego odpoczynku (wg badań prowadzonych w 2017 roku).

badawczych staje się nieodłącznym elementem procesu projektowania, ponieważ dzięki temu możliwe jest doświadczenie przez projektanta wewnętrznej logiki miasta. Wypracowywanie rozwiązania problemu urbanistycznego można porównać w tym wypadku do wyłaniania się teorii w trakcie badania istniejącej sytuacji, postulowanego przez teorię ugruntowaną.

Przystępując do badań z pozycji zgodnej z teorią ugruntowaną przeprowadzamy postępowanie w kilku wypadkach odwrotne do tradycyjnych zasad badań naukowych – rozpoczynamy badanie bez wstępnych teoretycznych założeń, z „otwartym umysłem”. Wykorzystując z kolei podejście zgodne z ideą badań partycypacyjnych, uzyskujemy wgląd w wewnętrzną logikę miasta dzięki dostępowi do doświadczeń partycypacyjnej grupy badawczej.

1.3. Autorskie narzędzia i techniki badawcze

W toku różnych działań partycypacyjno-badawczych, prowadzonych w ostatnich latach w kilku śląskich miastach, wypracowane zostały specyficzne narzędzia i techniki badawcze pozwalające na prowadzenie badań w sposób zrozumiały dla współuczestniczących w nich mieszkańców, a jednocześnie umożliwiające wniknięcie w wewnętrzną logikę miasta w stopniu pozwalającym na zorientowanie się w jego unikalnym charakterze. Podstawowym założeniem przy tworzeniu tych narzędzi była ich komunikatywność i prostota użycia dla osób na co dzień nie zajmujących się badaniami miasta. Przygotowane narzędzia i techniki pozwalają pozyskiwać informację od mieszkańców jednocześnie pozwalając im na kreatywny udział w poszukiwaniu rozwiązań identyfikowanych problemów, zadawanie pytań i wskazywanie niezrozumiałych aspektów funkcjonowania miasta.

Do narzędzi zaliczyć można specjalnie przygotowane **robocze makiety** oraz **arkusze bezpośredniego doświadczenia** przestrzeni czy **kwestionariusze oceny miejsca**. Techniki badawcze to **spacer rozpoznawczy**, **dorysowywanie** brakujących elementów do zdjęć konkretnych miejsc, **budowanie** miejsc z dostarczonych elementów, **uzupełnianie** makiety o elementy przestrzenne, **ocena cech miejsca podczas rysowania**, **wspólne rysowanie** schematów rozwiązań.

Część z narzędzi i technik była wykorzystywana kilkakrotnie i ewoluowała, niektóre z nich nie zdały egzaminu. Ich najważniejszą cechą, ze względu na specyfikę procesu badania partycypacyjnego, jest tworzenie warunków do współdziałania, współpracy, wymiany informacji, dyskusji w grupie współbadaczy. W dalszej części artykułu przedstawione zostaną praktyczne wnioski z zastosowania konkretnych technik i narzędzi w różnych sytuacjach badawczych.



Fot. 1. Praca z makieta – warsztaty Racibórz 2013

Fig. 1. Working with model – Racibórz 2013 workshop

Źródło: Fotografia autorki

2. Badania partycypacyjne w praktyce

2.1. Cieszyn – badanie sytuacji dzieci w przestrzeni miejskiej

W badaniach wzięła udział grupa kilkunastu dzieci (wiek ok. 6 – 11 lat), podopiecznych „Świetlicy na Granicy”, ich opiekunki-wolontariuszki, studentki Uniwersytetu Śląskiego, oraz studenci Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej.

Celem badań było spojrzenie (z perspektywy dzieci) na problem nieadekwatności przestrzeni miasta, elementów jej wyposażenia i organizacji do sytuacji i potrzeb dzieci w niej mieszkających, szczególnie pochodzących z rodzin niezamożnych lub zmarginalizowanych.

Badania, ze względu na wiek uczestników, zaplanowane były w formie zabawy, jako jednodniowa akcja składająca się z kilku elementów, które stanowiły dla dzieci atrakcyjną formę spędzenia wolnego czasu a studentom występującym w roli badaczy dawały możliwość bezpośredniego kontaktu z dziećmi – użytkownikami przestrzeni miejskiej.

Elementy procesu partycypacyjnego, narzędzia i techniki badawcze:

- spacer po miejscach zabaw dzieci z demonstrowaniem przez nie ich własnych interpretacji i sposobów wykorzystania urządzeń miejskich (plac zabaw, ławki, przejścia, mostki, ogrodzenia etc.),
- dorysowywanie przez dzieci elementów brakujących na wybranych ujęciach zdjęć przestrzeni miejskiej (zdjęcia wykonane przez dzieci podczas spaceru),
- budowanie przez dzieci z klocków (z pomocą studentów) placu zabaw spełniającego ich oczekiwania.

Ocena sytuacji badawczej i możliwości zastosowanych narzędzi badawczych

Spacer z dziećmi pozwolił na zapoznanie się ze sposobami poruszania się i użytkowania przez dzieci przestrzeni i jej wyposażenia. Zaangażowanie studentów i dzieci było bardzo duże, dzieci określały miejsca do odwiedzenia i drogę dojścia do nich, jednocześnie prowadząc narrację na temat codziennego doświadczania tej przestrzeni i pokazując w jaki sposób przebiega jej użytkowanie podczas zabaw. Dzieci i studenci dokumentowali proces za pomocą zdjęć, filmów i notatek. Studenci zaobserwowali wiele zaskakujących i niemożliwych do przewidzenia sytuacji, związanych z kreatywnym wykorzystaniem przez dzieci cech konkretnych miejsc, pojawiło się wiele problemów związanych z bezpieczeństwem dzieci. Najbardziej dojmujące okazały się odkrycia związane z przestrzenią z założenia przeznaczoną, zaprojektowaną dla dzieci, która jednak nie zaspokaja wielu ich potrzeb (w tym podstawowych). Późniejsza analiza zachowań i narracji dzieci pozwoliła na zrozumienie sposobów ich codziennego funkcjonowania w badanej przestrzeni.

Dla studentów było to (ze względu na organizację procesu dydaktycznego) jednorazowe doświadczenie, które nie było pogłębione dalszą pracą z dziećmi-użytkownikami przestrzeni (dzieci w kolejnych projektach organizowanych przez świetlicę mogły pogłębiać to doświadczenie). Spośród kilku zastosowanych narzędzi i technik (spacer, rysowanie, budowanie) spacer dostarczył najbogatszych doświadczeń i największej ilości informacji na temat sytuacji dzieci w przestrzeni miasta.

Wstępnie założono, że względu na rozpoznawczy charakter działań, że dzieci, jako uczestnicy badań, będą decydować o tym, jakie miejsca i w jaki sposób zostaną odwiedzone w trakcie spaceru. Z oczywistych względów nie pozwoliło to na zbadanie poszczególnych miejsc zabaw dzieci w sposób uporządkowany. Pewne aspekty funkcjonalne zostały pominięte w obserwacjach ze względu na spontaniczne zachowania dzieci i rozpoznawczy charakter spaceru. Jednak studenci, dzięki nawet tak krótkiej interakcji z dziećmi w badanej przestrzeni, uzyskali wgląd w sytuację, który znacząco przekraczał wstępne wyobrażenia. Interakcja z dziećmi pozwoliła doświadczyć istotnego fragmentu miasta (śródmieścia) w sposób pozwalający na wstępne uchwycenie wewnętrznej logiki miasta z perspektywy dzieci. Studenci zgodnie relacjonowali, że ten sposób doświadczania przestrzeni miejskiej daje im inną wizję miasta, niż wynikająca samodzielnego jego poznawania. Zapis spaceru okazał się podczas późniejszych analiz bardzo bogaty w informacje do analiz i obrazowania sytuacji dzieci w mieście na potrzeby komunikacji z decydentami.

Elementy zabawy klockami czy rysowania na wyświetlonych na ścianie zdjęciach nie dały już tak wiele studentom dla bezpośredniego zrozumienia sytuacji, głównie ze względu na zbyt abstrakcyjny dla dzieci w tym wieku charakter badania, miał on jednak znaczenie wzmacniające (poprzez bliski kontakt ze studentami) dla samych dzieci.

Analiza zebranych informacji i refleksja studentów nad doświadczeniem przyniosła wiele pytań, postawiono wiele kwestii do dalszego zbadania (np. niedostępność placów zabaw przy instytucjach edukacyjnych w czasie wolnym versus brak innych miejsc do bezpiecznej zabawy).



Fot. 2. Spacer z dziećmi w Cieszynie, 2011

Fig. 2. Walk with kids in Cieszyn, 2011

Źródło: Fotografia autorki

2.2. Racibórz – badanie przestrzeni miejskiej z udziałem mieszkańców

Badania partycypacyjne prowadzone dla oddolnego wypracowania wytycznych do rewitalizacji centrum Raciborza w ramach projektu „Obywatelski plan rewitalizacji centrum Raciborza”, prowadzonego przez Raciborskie Stowarzyszenie Samorządowe Nasze Miasto, finansowanego przez Fundację Batorego.

Grupy studentów Architektury uczestniczyły w kilku fazach procesu badawczego.

Elementy procesu partycypacyjnego, narzędzia i techniki badawcze:

- wstępny spacer z aktywistami miejskimi,
- badanie przestrzeni przez bezpośrednie, indywidualne doświadczenie miejsca,

- warsztaty projektowe (4 edycje, dotyczące 4 różnych miejsc w mieście), prowadzone różnymi metodami (praca grupowa na makietach, burza mózgów, dyskusje, grupowe analizowanie sytuacji i poszukiwanie rozwiązań)
- dyskusja nad wynikami badań z decydentami (burmistrz, vice-burmistrz, radni).

Ocena sytuacji badawczej i możliwości zastosowanych narzędzi badawczych

Spacer – mieszkańcy zaangażowani w projekt zaprezentowali najważniejsze ich zdaniem miejsca w śródmieściu Raciborza, które wymagają działań rewitalizacyjnych. Ten sposób prezentacji miasta przez aktywistów pozwolił studentom na podstawowe doświadczenie wewnętrznej logiki miasta. Spacer był jednak prowadzony przez doświadczonych aktywistów, posiadających dużą wiedzę na temat problemów miejskich oraz aktualnych trendów w zakresie ich rozwiązywania. Ten fakt oraz przewaga liczebna studentów nad mieszkańcami biorącymi udział w spacerze spowodowała, że w niewielkim stopniu pojawiły się podczas niego sytuacje (relacje, spostrzeżenie) wskazujące bezpośrednio na osobiste, codzienne doświadczenie przestrzeni przez mieszkańców.

Dla uzyskania wglądu w wewnętrzną logikę miasta ważne wydaje się więc zaangażowanie w trakcie spaceru większej grupy mieszkańców, najlepiej o zróżnicowanych sposobach funkcjonowania w mieście oraz mocniejsze ukierunkowanie ich wypowiedzi na ich doświadczenia codziennego życia w konkretnych miejscach miasta.

Warsztaty projektowe polegały na badaniu możliwości zmiany sytuacji wybranych miejsc w mieście przez partycypacyjne wypracowywanie koncepcji wprowadzania ulepszeń i zmian, z wykorzystaniem roboczych makiet. Zróżnicowani uczestnicy badań stanowili trudną do zorganizowanego współdziałania grupę: aktywiści lokalni w różnym wieku, architekci, osoby starsze zaciekawione możliwością udziału w ciekawym przedsięwzięciu, przedsiębiorcy, urzędnicy miejscy, radni. Słabym punktem takiej sytuacji jest konieczność poświęcenia sporej ilości czasu i energii na próbę zainicjowania grupowego współdziałania. Osoby uczestniczące w warsztatach chcą raczej indywidualnie zadbać o „swoją kawałek” przestrzeni miejskiej i z trudnością angażują się w szersze spojrzenie ze wspólnej perspektywy. Zaleta – możliwość doświadczenia wewnętrznej logiki miasta z kilku odmiennych perspektyw.

Ze względu na różne interesy i cele uczestników wiele czasu zajęły działania zmierzające do stworzenia wspólnego pola dyskusji. Wydaje się, że lepsze efekty dałoby zorganizowanie kilku grup złożonych z uczestników o podobnych celach lub sposobach funkcjonowania w mieście, wypracowanie z nimi podstawowych dla nich postulatów a następnie próba spotkania reprezentantów tych grup dla stworzenia wspólnej listy postulatów i wskazań do poszukiwania rozwiązań.

Znaczącym dla procesu partycypacyjnego okazał się również problem słabnącej aktywności mieszkańców – miejsce warsztatów o ambiwalentnym charakterze, dość długi czas warsztatów (5 godzin w sobotę) zniechęciły wiele osób do udziału w kolejnych etapach przedsięwzięcia. Dla trzeciej i czwartej edycji warsztatów zmieniono więc miejsce i formę, co zmieniło sytuację. Dla prowadzenia działań partycypacyjnych ważne okazało się miejsce spotkań grupy, jego przyjazny charakter, atmosfera.

Forma pracy na makiecie: do tego typu prac warsztatowych wystarczająca jest makietka robocza - w przypadku ul. Długiej w Raciborzu doskonale sprawdziła się makietka samej ulicy,

z fasadami kamienic z naklejonymi czarno-białymi wydrukami zdjęć elewacji. Jak pokazały wcześniejsze doświadczenia makieta musi być przygotowana w takiej skali, żeby można było jednocześnie, w kilka osób, wkładać do niej kolejne przygotowane modele obiektów.

W trakcie grupowej pracy nad koncepcją wiele testowanych obiektów miało raczej charakter symboliczny niż przedstawiający możliwy wygląd proponowanych zmian. W wypadku warsztatów dotyczących ul. Długiej fakt wspólnej pracy nad makietą z jednej strony bardzo uwidaczniał dążenie uczestników do załatwienia indywidualnych spraw - makieta miała kilka metrów długości, uczestnicy w pierwszej fazie prac stali koło miejsc, które najbardziej ich interesowały. Dopiero po długich, prowadzonych przez studentów równolegle w kilku grupkach dyskusjach nad indywidualnymi kwestiami, udało się doprowadzić do sytuacji, kiedy wspólnie opracowywano rozwiązanie dla placu na końcu ulicy, który miał się stać atrakcyjnym miejscem, przyciągającym mieszkańców i gości do przyjsia do śródmieścia, co jednoczyło interesy większości uczestników. Praca nad makietą pozwoliła zaistnieć (choć na chwilę) procesowi nawiązywania się współdziałania mieszkańców reprezentujących różne interesy.

2.3. Gliwice – badanie jakości przestrzeni śródmieścia Gliwic z punktu widzenia osób starszych

Jednodniowy warsztat badawczy, w którym wzięli udział seniorzy, tworzący grupę o wspólnych zainteresowaniach w ramach gliwickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Celem badań było wstępne rozpoznanie, jak aktywne osoby starsze postrzegają i oceniają swoje miasto oraz jak postrzegają możliwość oddolnie zorganizowanej partycypacji w miejskich działaniach.

Elementy procesu partycypacyjnego, narzędzia i techniki badawcze:

Zaplanowano badania jako rodzaj **spaceru badawczego** w równoległych grupach, złożonych z 4 seniorów i 3 studentów, w którym podczas przejścia między punktami na trasie spaceru studenci prowadziliby swobodny **wywiad**, natomiast w punktach wyznaczonych przed uczestnikami-seniorami postawione zostałyby pewne zadania, opisane w **kartach badań**, które mieli wypełniać. Ze względu na pogodę (deszcz i zimno) zrezygnowano ze spaceru badawczego i zmieniono formułę badań na sprawdzenie zaplanowanych wcześniej kwestii podczas **wywiadów, rysowania** z pamięci wskazanych miejsc w mieście oraz warsztatu projektowego (**wspólne rysowanie**) w grupach mieszanych (studenci z seniorami).

Ze względu na specyfikę uczestników – liczna (10 osób), zgrana grupa aktywnych i otwartych seniorów oraz młodzi, niedoświadczeni i wykazujący się pewnym rodzajem nieporadności studenci - wytworzyła się ciekawa sytuacja wzmocnienia, w której rolę udzielających wsparcia przejęli w sposób automatyczny seniorzy, którzy starali się pomóc studentom w realizacji ich zadania. Większość studentów nie pochodziła z Gliwic, więc sytuacja rozmowy o miejscach, których nie znają dobrze, bez możliwości jednoczesnego ich oglądania sprawiła, że aktywność uczestników skupiła się głównie na dokładnym rysowaniu ocenianych miejsc.

Cele zakładane nie zostały w pełni osiągnięte, ale uzyskano materiał graficzny do dalszych analiz oraz ciekawe obserwacje dotyczące testowanych metod badawczych.

Brak bezpośredniego, wspólnego doświadczenia miasta, uzyskiwanego podczas spaceru, które we wcześniejszych badaniach stanowił część wstępną, sprawił że dalsza część warsztatów skupiła się na problemach bardziej abstrakcyjnych, wyobrażonych, oderwanych od przestrzeni miejskiej. To doświadczenie pokazuje, że spacer jako metoda badawcza, dająca wstępne wspólne doświadczenie wewnętrznej logiki miasta, stanowi dobry punkt wyjścia do badań partycypacyjnych prowadzonych w ramach teorii ugruntowanej. Przy włączaniu studentów jako współ-badaczy ważny okazuje się stopień ich zaangażowania – w przypadku badań w Cieszynie i Raciborzu wszyscy studenci wykazywali duże zaangażowanie i poświęcili sporo czasu i pracy na przygotowania. Studenci włączeni do badań w Gliwicach takiego zaangażowania nie wykazali, co doprowadziło do częściowego odwrócenia zakładanych ról. Wniosek – badania partycypacyjne wymagają od badacza rzeczywistego, aktywnego wejścia w swoją rolę, dużego zaangażowania emocjonalnego, tak po stronie mieszkańców jak i studentów czy naukowców-aktywistów. Tego typu badania nie udają się, gdy uczestnicy chcą jedynie przyjąć rolę pasywnego obserwatora, zaspokajającego jedynie swoją ciekawość.



Fot. 3. Warsztaty z seniorami, Gliwice 2016

Fig. 3. Gliwice seniors workshop, 2016

Źródło: Fotografia autorki

3. Podsumowanie

Podstawowym problemem w działaniach partycypacyjnych – tak w zakresie badań przestrzeni miejskiej jak i jej projektowania – jest najczęściej słabe zaangażowanie ze strony mieszkańców. Wiele działań partycypacyjnych ma ograniczony zasięg lub nie daje efektów ze względu na słabe zainteresowanie kwestiami ogólnomiejskimi, na niewielką ilość „konstruktywnej energii” wkładaną w aktywność (poza sytuacjami ostrych konfliktów). Uzyskanie znaczących efektów tak w badaniach jak i projektowaniu partycypacyjnym zależne jest od siły zaangażowania po stronie biorących udział w badaniach mieszkańców miasta oraz badaczy. W większości badań prowadzonych przez autorkę uczestnicy decydują się na wzięcie udziału w badaniach z jednego z dwu powodów: znajdują się w sytuacji zagrożenia jakości życia w ich najbliższym otoczeniu (zwykle są to sytuacje silnego konfliktu, również typu NIMBY), lub są zainteresowani (jak dzieci lub często seniorzy) podjęciem ciekawej

aktywności na pograniczu zabawy czy rozrywki. Sytuacje konfliktu cechuje „negatywna energia”, antagonizująca, utrudniająca wspólne poszukiwanie rozwiązań. Sytuacja partycypacji „dla rozrywki” jest łatwiejsza do wykorzystania na rzecz wspólnego dobra, chociaż obciążona brakiem poczucia ważności, chwilowością, czasem brakiem odpowiedzialności czy głębszej refleksji. W przypadku słabego zaangażowania lub zabawowego traktowania sytuacji badawczej niektóre narzędzia mogą pomóc w pogłębieniu doświadczenia, podstawowym warunkiem jest tu jednak maksymalne uproszczenie samej techniki badawczej i „komunikatywna dosłowność” użytych narzędzi. W wielu przypadkach narzędzie zmuszające do wysiłku intelektualnego zniechęca tak bardzo, że ludzie rezygnują w trakcie z uczestniczenia w badaniu (w Cieszynie za trudnym zadaniem dla dzieci okazało się dorysowanie elementów brakujących do zdjęć, podobnie samodzielne rysowanie szkiców miejsc było deprymujące dla niektórych emerytów w Gliwicach, również w Raciborzu starsze osoby nie chciały układać przygotowanych elementów na makiecie).

Osoby rzeczywiście zaangażowane w budowanie wspólnego dobra są – poza wielkimi miastami – nieliczne, stanowią one podporę procesów partycypacyjnych, jednak bazowanie tylko na tej grupie aktywnie działających mieszkańców podczas badań partycypacyjnych daje ograniczone doświadczenie rzeczywistego funkcjonowania miasta, co wyraźnie widać na przykładzie działań w Raciborzu lub w innych, nieopisywanych tutaj, przypadkach. Osoby aktywne zwykle mają osobiste duże doświadczenie w udziale bądź organizowaniu podobnych działań, współpraca z nimi daje dobre efekty jeśli chodzi o kreatywne generowanie pomysłów i inicjowanie oddolnych przedsięwzięć, jednak nie stanowią one pełnej reprezentacji miejskiej społeczności. Często rozwiązania wypracowywane tylko przy udziale aktywistów okazują się sprzeczne z potrzebami i dążeniami różnych grup niezaangażowanych mieszkańców. Partycypacyjne badania wymagają więc dużej pracy polegającej na „podsycaniu” różnymi sposobami zaangażowania mieszkańców przez aktywistów – tak badaczy jak i lokalnych działaczy. W tym zakresie pomocne mogą być dobrze dopracowane, proste w użyciu, narzędzia badawcze. Problem jednak w tym, że ciągle jeszcze wyniki badań i działań partycypacyjnych są w wielu wypadkach lekceważone, marginalizowane przed decydentów, co prowadzi do zniechęcania się osób słabo zaangażowanych i wypalenia osób bardziej aktywnych, co z pozycji zaangażowanego badacza-aktywisty jest sytuacją niepożądaną i wręcz szkodliwą dla rozwoju społecznego.

BIBLIOGRAFIA

1. Glaser B. G., Strauss A. L. *Odkrywanie teorii ugruntowanej. Strategie badania jakościowego*, Nomos, Kraków 2009
2. Löw M. *The Intrinsic Logic of Cities* Proceedings of the 7th International Space Syntax Symposium Edited by Daniel Koch, Lars Marcus and Jesper Steen, Stockholm: KTH, 2009, http://www.sss7.org/Proceedings/02%20Invited%20Papers/I03_Low_Intrinsic_Logic_of_Cities.pdf, dostęp 15.03.2017

3. Lydon M., Garcia A., *Tactical Urbanism. Short-term Action for Long-term Change* 2015, wersja elektroniczna (Kindle ebook), 2015

BADANIA PARTYCYPACYJNE PRZESTRZENI MIEJSKIEJ Z WYKORZYSTANIEM AUTORSKICH NARZĘDZI I TECHNIK BADAWCZYCH

Streszczenie

Tekst dotyczy testowania narzędzi badawczych do partycypacyjnych badań przestrzeni miejskiej. Jest to podsumowanie kilku różnych działań, przeprowadzonych w ciągu ostatnich lat w kilku śląskich miastach. Celem badań było ujawnienie przez użytkowników przestrzeni głównych problemów jakościowych wybranych obszarów środowiska miejskiego. Celem referatu jest pokazanie możliwości badawczych wypracowanych narzędzi, ocena ich użyteczności, analiza słabych stron.

PARTICIPATORY ACTION RESEARCH IN URBAN SPACE – AUTHOR'S RESEARCH TOOLS AND TECHNIQUES

Summary

The article presents tests of research tools prepared for participatory action research focused on changes in a city space. Several different research activities, organised during last few years in Upper Silesia cities are presented. The goal of research projects was disclosure of main qualitative problems in chosen areas of city environment. The goal of the text is to present the possibilities of developed research tools use, evaluation of their usability, analysis of weak points.